

ROLNIK

Bezpłatny dodatek
do „Drwacy”.



Rok IX.

Nowemiasto, dnia 2 maja 1935.

Nr. 17

Wypędzanie bydła na pastwiska.

Na wiosnę, gdy bydło ma być pędzone na pastwisko, trzeba z początku niejedną zachować ostrożność. I tak pierwszy dzień musi być ciepłym i pogodnym, jeżeli zimno lub zanoszą się na zmianę powietrza, to zostawić bydło albo w oborze albo z niem wrócić do obory. Dawać też dużo dobrego, suchego siana dla zapobieżenia rozwolnieniu. Świeżo dojne krowy nie wypędzać wcale, jeżeli chłodno.

Skoro się bydło przyzwyczai do wypędzenia, to mu później trochę chłodu lub deszczu nie zaszkodzi, a mianowicie, jeżeli deszcz jest ciepły, lubi bydło paść się na polu. Niebezpiecznym jest wiatr. Gdy zwierzęta przestawają żreć i zaczynają niespokojnie biegać tu i tam, wtedy zimno im i trzeba je natychmiast do obory pędzić. Po powrocie dać im znowu siana.

Febra pastwiskowa u bydła.

Choroba ta występuje w postaci silnego, ostrego niezytu (kataru) żołądka i jelit, a może się zdarzyć o każdej porze roku, a zwłaszcza z powodu nagłej zmiany paszy, do której narządy trawienia nie są jeszcze przyzwyczajone.

Ponieważ choroba najczęściej występuje podczas przejścia bydła na paszę pastwiskową, a nabiera ostrości szczególnie przy nagłym oziębieniu, przeto nazwano ją zarazą pastwiskową.

Powstaniu jej sprzyja także trawa zbyt zimna, przytem mokra, zwłaszcza po obfitej rosie lub szronie. W pierwszym rzędzie ulegają chorobie osobniki słabe lub chęrlawe, a także wysoko cielne.

Także przemęczenie bydła wskutek zbyt dalekiego chodu na odległe pastwisko ujemnie wpływa na zdrowie i sprzyja powstaniu tej choroby.

Objawy rozpoznawcze, zdradzające chorobę, stanowi sierść nastroszona, widoczne zaniepokojenie zwierzęcia i objawy, przypominające kolkę; boki to się wzdymają, to znów zapadają. Apetyt zanika, odbijanie ustaje, żołądek wykazuje tylko bardzo słabą czynność. Drżenie i przyspieszony oddech zdradzają gorączkę, dochodzącą jednakże do 42 stopni. Podczas ostrego przebiegu choroby występuje ślinienie, łzawienie i silne zaczerwienienie błon śluzowych. Zatwardzenie występuje

jako objaw zaburzeń w jelitach, aby raptownie ustąpić miejsca gwałtownemu rozwolnieniu; kał staje się płynnym i formalnie wysikuje ze zwierzęcia. Wydajność mleka maleje, mleko zmienia się, łatwo się warzy, lecz mimo to nie nadaje się na ser.

Przebieg choroby, mimo groźnych objawów, jest dość łagodny i zależnie od siły wystąpienia następuje wyleczenie w przeciągu 1—2 tygodni.

Oczywiście, że chore osobniki należy poddać troskliwej opiece i trzymać w ciepłym miejscu. Przy wypędzaniu na pastwisko zganiać bydło przed wieczorem, a wyganiać zrana dopiero po obeschnięciu pastwiska. W oborze zadawać nieco siana i również małowiele słomy, zbyt wielkie ilości jednego i drugiego, ujemnie wpływałyby na i tak już osłabiony żołądek.

Woda do picia winna być odstana. Zaleca się także od czasu do czasu podawanie napoju klejowatego, np. z otrąb lub zupę z mąki.

Jeżeli jagnięta wychodzą na wiosnę za rychło na pastwisko,

albo jeżeli latem zaziębą się wskutek nagłej zmiany powietrza, to chorują często niebezpiecznie na rozwolnienie. Chore jagnięta trzeba, o ile możliwości zostawić w owczarni, mianowicie, jeżeli powietrze jest zimne. Jeżeli bardzo pogodnie i ciepło, to mogą wyjść na suche, słoneczne pastwisko. Dać im dobrego siana poddostatkiem, a jako lekarstwo przez dwa dni z rzędu rano i na wieczór: 0,5 gram. proszku rhabarber, 0,5 gram. proszku opium, 0,5 gram. węgl. magnezji z wodą albo mlekiem. Wybornym środkiem jest Tannalbin, dać go jagniętom dwa razy na dzień po 1 i pół grama z wodą.

Niektóre środki lecznicze.

Kwas solny. Wewnętrznie przeciw złemu trawieniu i zaburzeniom żołądkowym w roztworach wodnych koniom, bydłu 1—2 łyżek stołowych, świnom, owcom po 1 łyżeczce małej. 2 litry wody na łyżkę kwasu solnego.

Mięta. Wewnętrznie w odwarach (kilka łyżeczek suchej mięty gotować 5—10 minut w 1 litrze wody), poprawia apetyt, trawienie przy boleściach brzucha, kolce i przy wzdęciu.

Kwas borowy w roztworze letnim (1 łyżeczkę na szklanekę wody letniej) do przemywania oczów przy zapaleniach.

Octan ołowiany. Zewnętrznie w roztworach (3 łyżeczki na litr wody) na świeże stłuczenie i gorące obrzęki.

Olej lniany lub rzepakowy. Wewnętrznie na rozwolnienie. Bydłu, koniom pół litra, świniom i owcom 10 łyżek.

Olej terpentynowy. Wewnętrznie na glisty i robaczki naszczo z odwarem lnu (w 1 litrze wody gotować przez pół godziny 5 łyżek stołowych siemienia lnianego). Koniom 5 łyżek, bydłu 10. Zewnętrznie do rozcierania brzucha przy zapaleniu płuc; krzyża przy porażeniu zadu; nóg przy ochwacie.

Sól Glauberska. Wewnętrznie w większych ilościach jako środek przeczyszczający w roztworze wodnym (dobrze rozpuścić). Koniom 1 i pół kg., bydłu 2 kg., świniom i owcom 5 łyżek. W mniejszych ilościach poprawia apetyt, trawienie działa przeciw kaszlowi i przy moczopędzie (po kilka łyżek do każdej paszy).

Spirytus kamforowy i denaturowany na obrzęki, stłuczenia, nacieranie krzyżów, łopatki, lepiej jeszcze działają z oliwą terpentynową.

Spirytus zwykły oczyszczony. Wewnętrznie w roztworze do połowy z wodą przy kolce, wzdęciu, boleściach brzucha, ciężkiem cieleciu. Koniom i bydłu pół litra, świniom i owcom 10 łyżek.

Woda wapienna. Roztwór 2 łyżek wapna gaszonego w litrze wody). Wewnętrznie przeciw wzdęciu u bydła po 1 litrze co godzinę.

Środki, przeznaczone do użycia wewnętrznego, obliczone są w dawkach dla dorosłego zwierzęcia średniej wielkości. Małe i młodsze otrzymują połowę, trzcia lub czwartą część całej dawki. Owieczkom daje się stosownie do ich wieku $\frac{1}{12}$ do $\frac{1}{2}$ całej dawki.

Korę dębową, piołun, mięte, kminek może rolnik pozyskać tanio — w lesie przez zbieranie ziół, dziko rosnących, a kminek, hodując jako roślinę uprawną na sprzedaż nasienia, które ma popyt. Wysiew kminku następuje wśród lata.

Krowy rekordzistki.

Jak z drukowanego za ub. rok sprawozdania Koła Kontroli Obór wynika, największą wydajność mleka w Polsce osiągnęła krowa Sara, rasy nizinnej c. b., z obory p. J. Kożuchowskiego w maj. Brudzyń, woj. łódzkie, która dała w ciągu roku 13.027 kg. mleka, co odpowiada 404.14 kg. tłuszczu, przy 3,10 proc.

Dla porównania dodajemy, że za przeciętnie dobrą wydajność uważa się około 3,500 kg mleka rocznie od krowy, przy wyżej niż 3,15 proc. tłuszczu. —

Również bardzo poważną mlecznością szczycić się mogą krowy: Fabja z obory p. T. Wyganowskiego, maj. Gołębiewko, woj. Pomorskie, dała 10.754 kg. mleka, co odpowiada 400 kg tłuszczu, przy 3,72 proc. oraz Iwonka z tej samej obory — 9.160 kg. mleka — 346 kg. tłuszczu — 3,77 proc.

W oborach mniejszej własności na Pomorzu wybiła się na czoło obora p. B. Zuralskiego z Rozentalu, pow. Lubawa, która przy 6 krowach osiągnęła przeciętną wydajność 5.233 kg. mleka, co odpowiada 168 kg. tłuszczu przy 3,19 proc.

Pożeranie prosiąt.

Niektóre maciory pożerają prosięta, chcąc więc temu zapobiec, trzeba mieć w pogotowiu ciepłą wodę, w którą nowonarodzone prosięta włożyć. Cała procedura powinna się odbyć bardzo szybko, prosięta zamaczać tylko i wyjąć natychmiast. Obmytych prosiąt nigdy już maciora pożerać nie będzie.

Trucizna na myszy polne.

Jednym z najbardziej dokuczliwych wrogów rolnika są myszy polne. Dowiadujemy się, że w wielu okolicach te gryzonie wyrządzają znaczne szkody. Trzeba tedy zawczasu pomyśleć o tępieniu tych szkodników. Najlepszą trutką na myszy okazał się fosforek cynku, który można nabyć w aptece lub składzie drogerijnym.

Trutkę tę stosujemy w następujący sposób: Bierzemy 10 kg. zdrowego ziarna pszenicy, oblewamy ją łyżką lekko podegrzanego masła i ziarno mieszamy, żeby każde ziarno zostało zatłuszczone masłem. Potem posypujemy pszenicę fosforem cynku w ilości 200 gramów i znowu ziarno starannie mieszamy. Tak przyrządzoną trutkę kładziemy drewnianą łopatką do nor mysich, po kilka ziarn do każdego otworka. Trutki trzeba zakładać nie tylko w zagrożonych od myszy zasiewach, lecz również wszędzie tam, gdzie są nory mysie, a więc na miedzach, rowach i łączkach polnych. Po jakimś czasie, jeżeli myszy jeszcze będą się pokazywać, trzeba trucię ich powtórzyć, ale trutkę należy przyrządzić na nowo, gdyż myszy najlepiej zjadają zatrutą pszenicę, dopóki masło jest świeże. Ten sposób tępienia myszy polnych jest łatwy i dosyć tani, wszędzie więc tam, gdzie się pokazują myszy polne w zasiewach, trutkę tę należy zakładać.

Mierzwienie drzew owocowych

powinno się odbywać na wiosnę, jeżeli chodzi o wzmocnienie drzewa samego, na jesień zaś, jeżeli chodzi o obfitość owocu. Mierzwić na jesień trzeba wtenczas dopiero, gdy wegetacja ustaje, tj. w październiku.

Ile tracą na wadze produkty rolnicze przy przechowaniu.

Strata przy przechowywaniu niżej podanych produktów w ciągu dziewięciu miesięcy do jednego roku wynosi:

żyto i pszenica do	1 proc.
jęczmień i owies	1—2 "
strączkowe	2—5 "
rzepak	12—15 "
siano	8—10 "

Ziemiaki natomiast, przechowywane w piwnicy, tracą na wadze przez wyschnięcie i oddychanie na 100 kg.

do końca listopada	0,50 kg.
grudnia	3,50 "
stycznia	4,62 "
lutego	6,16 "
marca	7,35 "
kwietnia	9,00 "
maja (silnie kiełkujące)	11,30 "
czerwca (zwiądłe)	30,24 "

Wpływ torfu na jakość obornika.

W gospodarstwach, w których pali się torfem, często znajdzie się prósze i miał, które do celów opałowanych się już nie nadają. Nie powinniśmy



DZIAŁ KOBIECY

Bluzki — zawsze modne.

Bluzka jest w tym roku faworytką sezonu, a Pani Moda pozostawiła nam w tym dziale szerokie pole do popisu. Obecne bluzki obok miękkich, ciepłych, a praktycznych dżemprów z włóczki, robionych na drutach lub szydełkowanych, są naprawdę arcydziełami fantazji, gustu, harmonji kolorów i pomysłowości ozdób.

Decydujący jest zarówno krój, jak i materiał. Co do kroju rozróżniamy 2 typy. 1) bluzki czysto sportowe, koszulkowe. 2) strojnieszkie popołudniowe. Pierwszy rodzaj winien odznaczać się prostotą: krojem wybitnie sportowym, z kokardą lub krawatem, wiązaniem pod pół wysokim kołnierzykiem. Takie bluzki robi się z wełny (modny — jersey), bawełny, flaneli, materiałów do prania (jedwabiu, płótna, piki) w delikatny jakiś wzór, przedewszystkiem w paski lub kratki. Materiał, krajany w różnych kierunkach, daje bardzo dodatni efekt.

Bluzki popołudniowe o fantazyjnym i pomysłowem kroju robi się z crepe satin, georgety białej lub w odcieniach pastelowych, tafty szkockiej, organdy, muślinu lub szwajcarskiego haftu. Są one z wyłogami, wyrzucanemi na żakiet, z krezami, okalającemi wycięcie, ze zwiewnym żabotem w kształcie wachlarzy, przybrane riuszami, koronkami, falbankami, marszczeniami, o rękawach balonowych zupełnie krótkich, szerokich, ściągniętych w łokciu gumką lub długich z plisowanemi mankietami.

Do kostjumów b. elegancko wygląda bluzka w rodzaju męskiej kamizelki. Bluzki nosi się w kolorach

kontrast.: do popielatego kostj.: bluzka niebieska, różowa, lila, do brązowego: bleu, koralowa, zielona itd. Bluzki ciemniejsze zaś nosi się do kostjumów jasnych. Do kompletów popoł. najmodn. są bluzki



z jedwabiuw imprimé o wzorach kwiatowych lub też w grochy.

Bardzo modne są bluzki wyszywane barwnie, o motywach ludowych i różnych ściegach. Bluzeczki te z rękawkami do łokcia, suto haftowane dokoła szyi, na przodzie, u rękawów albo

tych odpadków wyrzucić, lecz gromadzić obok gnojowiska, ponieważ mogą one doskonale wpłynąć na jakość nawozu.

Po każdorazowem wynoszenia obornika należy go rozrzucić równomiernie po całym gnojowisku, następnie pokryć warstwą odpadków torfowych i mocno udeptać. W ten sposób zamyka się dostęp powietrza do gnoju. Tworzący się na skutek fermentacji amonjak, cenny nawóz azotowy w stanie gazowym nie może się ulotnić, ponieważ torf go zatrzymuje. Następnie przeszkadza warstwa torfowa wysychaniu nawozu i chroni go przed zbyt niemiłym rozgrzaniem. Mimo to nie staje się nawóz zbyt mokrym, nawet po dłuższych deszczach, ponieważ torf sam dużo wody wchłania i do nawozu jej nie dopuszcza.

Taka mieszanka nawozu nadaje się szczególnie na piaszczysty grunt.

Rolnictwo nie może płacić.

W dniu 1 kwietnia rb. miała być wpłacona pierwsza rata, jako jedna z 28, w myśl dekretów oddłużeniowych dla rolnictwa. Rata ta w większości **nie została wpłacona**. Wprawdzie w tej chwili nie pociąga to za sobą, w myśl przepisów zawartych układów, jeszcze żadnych konsekwencji, ale fakt

ten jest wymownem stwierdzeniem dalszej bardzo ciężkiej sytuacji rolników.

Notowany ostatnio spadek cen zbożowych poważnie wpłynął na **niemożność zapłacenia raty**. Szczególnie ciężko przedstawia się sytuacja na terenach powodziowych, gdzie powodzianie, mimo udzielonej im pomocy, znajdują się w **coraz gorszej sytuacji**. Rozpoczęto starania u miarodajnych władz, aby bodaj dla tych terenów wprowadzono dalsze ulgi.

Rolnictwo w Sowietach.

Dziennikarz angielski opisuje m. in. swe wrażenia z pobytu w najurodzajniejszej dzielnicy Rosji, jaką jest Ukraina:

Pola są nieuprawione i opustoszałe, nikt na nich nie pracuje. Charakterystycznym jest brak zupełny zwierząt: nigdzie nie można zauważyć krowy, wołu czy konia, nigdzie również nie widać zwierząt domowych, jak psów lub kotów lub drobiu; wszystko to powymierało przedtem, niż powymierali ludzie. W pewnej wiosce koło Niemirowa zauważył ten dziennikarz, że wszystkie domy są opuszczone, okna miały powybijane szyby, nie było ani jednego mieszkańca, jak dziennikarza objaśniono. Mieszkańcy zostali zesłani na Syberję, za odmowę należenia do „kołchozu”, zbiory ich zostały „skonfiskowane”.

na łokciach wyglądają nadzwyczaj świeżo i wdzięcznie.

Dodać jeszcze należy, że na popołudnie lub wieczór przyjęły się bardzo komplety, składające się ze spódniczki i bluzki. Spódniczka jest zwykle z czarnego jedwabiu ciężkiego, mięsistego, prawie zawsze matowa, u dołu kłoszowa. Do niej bluzki jasne, koronkowe, dalej jedwabne: z tafty, krepy matowej satyny itd., z fantazyjnymi rękawami, misternym udrapowaniem przy wycięciu. Są krótkie, z baskinką albo też długie prawie do kolan, przepasane szarfą albo paseczkiem. Efektowny krój bluzek nadaje całości wrażenie elegancji i wdzięku.

Przepisy gospodarskie.

Zupa z sałaty z ryżem.

4 ładne główki sałaty obmyć, pokrajać drobno. W rondlu od zupy rozpuścić masła, dodać pokraj. drobno cebuli, sałatę i dusić, potem dopełnić taką ilością gorącej wody lub buljonu, ile potrzeba, osolić, rozprzewadzić zasmażką i 2 żółtkami. Ryż podawać oddzielnie, ugotowany w osolonej wodzie na sypko.

Naleśniki z kremem.

2 żółtka utrzeć z łyżką cukru do białości, dodać łyżeczkę mąki i pół szklanki słodkiej śmietanki, troszkę wanilii i ubijać tak długo na ogniu, aż zgęstnieje. Gdy wyziębnie, smarować naleśniki, składać w trójkąty, osypać cukrem i podać.

Czekoladowe bułeczki jako deser.

Plasterki starszej bułki zamoczyć w osłodzonym mleku z rozbitym jajem, łyżeczką kakao i 50 g. tartej czekolady. Odplec — Podawać z bitą śmietaną.

5 minutowy gulasz.

500 g. polędwicy wołowej pokrajać w większe kostki i 5 min. dusić w 50 g. masła z 2 cebulami, drobno pokrojonymi. W międzyczasie przyrządzić z 30 g. mąki i 25 g. masła jasną zasmażką, którą rozprowadzić rosółem z 1 kostki buljonowej (lub można resztki polędwicy z włoszczyzną na rosół wygotować i go zużyć). Do rosółu dodać mięso. Po chwili, gdy „naciągnie”, sos przetrzeć przez sito, doprawić solą, pieprzem i ewtl. szklaneczką wina, zalać mięso i podawać.

DOBRE RADY.

Zardzewiałe klucze

włożyć na pewien czas do terpentyny — a rdza puści.

Srodkiem dezynfekującym,

zwłaszcza po chorobach, jest woda z terpentyną, którą zmywać podłogę. (Na wiadro wody — łyżka stółowa terpentyny).

Cerata

nie popęka i nie kruszy się tak szybko, gdy przed użyciem jej (na stół itd.)

natrze się rozgrzaną w blasz. pudełku parafiną i flanel. szmatką, a następnie wypoleruje do połysku. Po każdym zmyciu powtórzyć procedurę.

Skrzypiące zawiasy drzwi

nasmarować zwyczajnym czarnym tartym ołówkiem. Grafit jest doskonałym środkiem do smarowania tak jak oliwa.

Dla zabezpieczenia drabin

przed ślizganiem podkleić pod „nogi” drabiny równe kawałki gumy np. od zużytego węża rowerowego.

Na drzwiach biało — malowanych

plamy i ślady palców łatwo zmyje się wata, umoczona w terpentynie, zmieszanej z olejem parafinowym.

Ryżowe mioteczki, szczotki

stają się elastyczniejsze i trwalsze, jeśli je zamoczymy w osolonej wodzie. Można tę czynność powtórzyć kilkakrotnie, przez co usunie się brud.

Dziurę

w ścianie po gwoździu zapchać wata, umoczona w rozrobionym wodą gipsie, gwoździć w to wsadzić, a jak zaschnie będzie się mocno trzymał.

Zarówki brudne

nasmarować mieszaniną spirytusu denat. i kredy, dać obsechnąć, a następnie pocierać miękkim gałgankiem do połysku.

Od Redakcji.

Na zapytanie p. Jad. W-skiej o środkach na pielęgnię — utraconiu niejednej z pań — napiszemy w przyszłym numerze.



Na aworze angielskim przestrzega się pilnie tradycyjnego ceremonjału. Przedewszystkiem obowiązuje specjalny ukłon dworski. Dlatego młode arystokratki ćwiczą pilnie, aby ukłon wykonać odpowiednio.

W Anglii jest bowiem zwyczaj, że młode panny z arystokratycznych rodów odbywają oficjalne wejście w świat w ten sposób, że pierwszym ich krokiem jest obecność na balu u królowej angielskiej, na który królowa Marja zaprasza je na pierwszej audjencji. W tegorocznym królewskim roku jubileuszowym liczba tych t. zw. debiutantek będzie podwójna, przyczem wiek dziewcząt, jakie mają być przedstawione parze królewskiej został ustalony powyżej 17 lat. Szczególnymi względami królowej będą się cieszyć dziewczęta, które zostaną wprowadzone na dwór przez swe babki, mające za sobą tradycję 37-miu dorocznych balów wielkiej królowej Wiktorji.